



42 przystanki

Droga do Ziemi Obiecanej

1 Kor. 10:11 –

„Ale te wszystkie rzeczy przydały im się na wzór, a napisane są dla napomnienia naszego...”

„Podróżowanie na puszczy przedstawia przykrą pielgrzymkę, którą wielu przechodzi szukając obiecanego odpoczynku chananejskiego. 'Pójdźcie do mnie, a ja wam sprawię odpocznienie.' Tak jak w figurze, tak też i w rzeczywistości obiecany odpoczynek chananejski nie jest daleko, gdyby tylko dzieci Boże miały dosyć wiary, by wejść do niego. Bóg zaopatrywał ich obficie, jednak ciągle błędzili po pustyni grzechu, szukając odpoczynku, którego nie mogli znaleźć dla braku wiary w Boskie obietnice. Niektórzy błędzą w ten sposób długi czas, a inni wcale nie wchodzą do ziemi obiecanego spoczynku z przyczyny niedowiarstwa” („Cienie Przybytku”, str. 23).

Modlitwą naszą niech będzie: „Odsłoń oczy moje, abym się przypatrzył dziwom zakonu twego” (Psalm 119:18).

Podane w 4 Mojż. 33:1-5 chronologiczne 42 przystanki w zwykłym tłumaczeniu Biblii podane są w języku hebrajskim. Z liczbą 42 spotykamy się jeszcze dwukrotnie: „...Dacie im czterdzieści miast i dwa (Lewitom)” – 4 Mojż. 35:6, a także: „A tak wszystkiego pokolenia od Abrahama aż do Dawida jest pokoleń 14, a od Dawida aż do zaprowadzenia do Babilonu, pokoleń 14, a od zaprowadzenia do Babilonu aż do Chrystusa, pokoleń 14” – Mat. 1:17 – razem więc 42 pokolenia.

Tak więc prawdziwy chrześcijanin musi przejść te 42 pozafiguralne przystanki (stopnie), aby mógł wejść do Ziemi Obiecanej.

POSTÓJ 1 - RAMESSES

„A teć są ciągnięcia ich i stanowiska ich” – 4 Mojż. 33:2-4. RamesSES oznacza z hebrajskiego „burzliwe poruszenie albo gorycz i poruszenie móla, a także grzmot radości”.

W tym mieście leżącym na krańcach Egiptu zgromadził

się naród, który pragnął wyjść na pustynię, opuszczając zgiełk świata. Odsuwał się od dawnych błędów i od zjadającego przedtem móla grzechu, aby obracając wszelką gorycz w słodycz przygotować się do słuchania głosu Boga, grzmiącego z góry Synaju.

„Huczało grzmienie twoje po obłokach, błyskawice oświeciły okrąg ziemi, ziemia się wzruszyła i trzęsła” (2 Mojż. 19; Psalm 97:19).

I my poruszyliśmy się na głos trąby ewangelicznej i obudzeni zostaliśmy radosnym grzmotem. Wyszliśmy miesiąca pierwszego, kiedy minęła zima (Pieśń Sal. 2:11), gdy zaczyna się wiosna, ziemia zaczyna rodzić, gdy wszystko się odnawia. Piętnastego dnia miesiąca pierwszego, w przeddzień Paschy, przy pełnym świetle księżyca, po spożyciu Baranka Wielkanocnego, mając obuwie na nogach (Efezj. 6:14) i biodra skromnie przepasane, a w rękach przygotowane laski. Dopiero wtedy nastąpiła dla nas pełnia światła, kiedy wyniosła ręką Bożą wyprowadzeni zostaliśmy z RamesSES.

Gdy Izrael wychodził, Pan uczynił sądy nad bogami Egiptu, ponieważ w nocy, gdy Żydzi wyszli, wszystkie świątynie w Egipcie zostały zburzone, przypuszczalnie albo od trzęsienia ziemi, albo od uderzeń piorunów, w sensie duchowym znaczyłoby to, że gdy wychodzimy z Egiptu walą się w naszej świadomości bałwany błędów i gąsnie do nich wszelkie zamięłowanie.

POSTÓJ 2 - SUCHOT OZNACZA „NAMIOTY” - (33:5)

Na tym przystanku Żydzi piekli praśne chleby i po raz pierwszy rozłożyli namioty. Dlatego też 15 dnia siódmego miesiąca Żydzi obchodzą święto namiotów (kuczek) – 2 Mojż. 12:39; 3 Mojż. 23:39, 42.

Gdy więc wyszliśmy z Egiptu, budujemy najpierw namioty, które znaczą dla nas, że nie mamy tu miejsca stałego, ale że jesteśmy na tej ziemi jako przychodniowie i goście, pielgrzymujący do Niebieskiej Ojczyzny. Z tego też względu mamy wstrzymywać się od cielesnych pożądlwości, które walczą przeciwko duszy (1 Piotra 2:11). Odtąd też nie jemy z kwasu egipskiego, „kwasu złości i nieprawości”, karmimy się praśnikami „szczeroci i prawdy”. „Strzeżcie się kwasu faryzeuszy” (Mat. 16:11).

Na tym postoju mamy nakazane, abyśmy pamiętali o wyjściu z Egiptu, abyśmy święcili przejście Pańskie oraz pierwotne żywota naszego ma być odłączone i



poświęcone Panu.

POSTÓJ 3 - ETAM OZNACZA „MĘSTWO”

O tym postoju śpiewa Dawid: „Tyś wysuszył rzeki w Etam” (Psalm 74:15). Na tym przystanku po raz pierwszy Pan ukazał się wędrującym w nocy w słupie ognistym, a w dzień w słupie obłokowym. Wielkim męstwem jest opuścić Egipt i przebywać na krańcach pustyni. Z tego wnioskujemy, że Suchot było jeszcze w pobliżu granic egipskich. Uzbrójmy się więc w męstwo, podwójmy naszą siłę; wśród ciemności błędów i nocnego niepokoju można było zobaczyć światło mądrości Chrystusowej. Niechaj w ciągu dnia towarzyszy nam obłok zakrywający – a tak obłok Boskiej opatrności i światło Prawdy, aby mogło nas prowadzić do Ziemi Obiecanej.

POSTÓJ 4 - FIIHAHYROT (33:7) ZNACZY „USTA SZLACHETNE”

Fiihahyrot jest naprzeciw Baalsefon przed Mogdolon. Przyodziawszy się w męstwo uszlachetnijmy się w Panu i gardźmy tajemnicami bałwana Baalsefona oraz unikajmy jego wspaniałomyślności i pychy wysokiej jak wieża. Nie znajduje się on (bałwan) od strony wiatru południowego, skąd Pan przychodzi (Abak. 3:3), ani od południa, gdzie Oblubieniec spoczywa na kwiatach (Pieśń Sal. 1:16), lecz jest źródłem północnego wiatru, bardzo zimnego, od którego zapala się zło na ziemi... Tu na tym przystanku grozi nam jeszcze niebezpieczeństwo bałwanów (1 Jana 5:21).

POSTÓJ 5 (33:8) MARA - ZNACZY „GORYCZ”

Żydzi mogliby dojść do odmętów Morza Czerwonego i widzieć faraona ginącego ze swym wojskiem, nie doznając goryczy strachu i rozpacz, gdyby uwierzyli słowom Boga i Mojżesza: „Pan będzie walczył za was, a wy milczeć będziecie” (2 Mojż. 14:14). Po zwycięstwie, idąc za przykładem Marii, zaczęli pisać i śpiewać pieśni triumfalne przy akompaniamencie bębnow. Podobnie i my śpiewajmy Panu pieśni chwalebne, bowiem uwielbione jest, gdyż konia i jeźdźca zrzucił w morze (przeciwników naszych) – 2 Mojż. 15:1. Po ogłoszeniu wesołej nowiny, po rozbiciu namiotów wędrowców, po zdobyciu męstwa, po szlachetnych ustach znów ukazują się Egipcjanie i faraon. Z tego uczymy się, że zawsze strzec się należy zasadzek nieprzyjacielskich i prosić o miłosierdzie Boże, abyśmy mogli ująć przed nacierającym na nas pozafiguralnym faraonem – Szatanem.

Gdy odeszli od Morza Czerwonego, znaleźli się na pustyni Sur, która ma także nazwę Etam. Szli nią przez trzy dni i nie napotkali wody (2 Mojż. 15:22-25). Następnie przyszli do źródeł, które miały gorzką wodę. Lud szemrał, ponieważ nie można było wody tej używać. Przez gorzkie wody Mara rozumiemy literę Boskiego prawa,

której Żydzi nie mogli zachować ze względu na niedoskonałość ciała (2 Kor. 3:6). Lecz w połączeniu z okupem (z zasługami wypływającymi z niego) prawo to będziemy mogli wykonać – zamieni się ono w słodycz. Wielka łaska łączy się zawsze z wielkim niebezpieczeństwem. Nie przerażaj się, jeśli po zwycięstwie zaznasz uczucia goryczy, ponieważ ci, którzy obchodzą prawdziwą Paschę, jedzą prażniki z gorzkimi przyprawami: „Ucisk sprawuje cierpliwość, cierpliwość doświadczenie, a doświadczenie nadzieję zbawienia” (Rzym. 5:4). I u lekarzy pewne odtrutki łagodzące działanie szkodliwych trucizn są przeważnie gorzkie w smaku, lecz gdy przywrócą zdrowie, stają się słodkimi. Często znów rozkosz i zbytek kończą się goryczą.

POSTÓJ 6 (33:9) ELIM - ZNACZY „BARANY”, „ODWAŻNYCH”

W Elim było 12 źródeł i 70 palm. Jak piękny jest ten porządek: po zwycięstwie próba, po próbie wypoczynek. Od goryczy przechodzimy do baranów i mocnych przewodników trzody, o których mówi Pan w Ezechiela 34:17, „że ich będzie sądził”, gdyż jedni z nich mącili wody i roztrącali owce, a drudzy byli łagodni i zgodni. O tym mówi Psalm 28:1, a oddany w poprawnym tłumaczeniu ks. Styś. – „Przynieście Panu, synowie Boży, przynieście Panu młode baranki”. Jesteśmy w gościnie szóstego postoju. Nigdy przed tym nie spotykało się źródeł tak obfitych i czystych, jedynie są one tam, gdzie tryska nauka Mistrza. I nie ma wątpliwości, że jest tu mowa o dwunastu apostołach. Woda wytryskująca z tych źródeł zwilża suszę ludu Bożego. Na tym postoju dochodzi do nas wezwanie: „Pijmy z tych źródeł. Kto pragnie niech pije” (Jan 7:37-38).

POSTÓJ 7 - (33:10) - MORZE CZERWONE

W Brytyjskiej Biblii przystanek ten jest podany w języku polskim, gdy zaś po hebrajsku postój ten brzmi: „Jam Suph”, co oznacza odnoga z sitowiem, od morza. Powstaje pytanie, w jaki sposób po przejściu Morza Czerwonego oraz źródła Mara i Elim znów przybyli nad Morze Czerwone?

Należy przypuszczać, że na drodze, którą zdążali, napotkali jakąś zatokę i w jej pobliżu rozbili obóz. Co innego jest jednak przejść przez morze, a co innego w pobliżu morza rozbić namioty. Z tego byłaby dla nas lekcja, że nawet po przyjęciu nauk ewangelicznych i doznaniu słodyczy triumfu ukazuje się nam jeszcze niekiedy morze i dawne niebezpieczeństwa stają nam przed oczyma, lecz jednak jest wielka różnica między przejściem morza a patrzeniem na nie z daleka.

POSTÓJ 8 - (33:11) - SYN (HEBR. SIN)

Trzeba wiedzieć, że cała pustynia aż do gór Synaj nazywa się Sin i od tej całej prowincji to miejsce postoju



otrzymało nazwę Syn, co znaczy „krzak” lub „nienawiść” (zob. 2 Mojż. 3:2-3). – „Kierz gorzał ogniem, a on kierz nie zgorzał i rzekł Mojżesz: Pójdę teraz, a oglądam to widzenie...” Duchowe znaczenie byłoby takie, że gdy przyjdziemy do tego miejsca, z którego Pan ma do nas mówić i gdy słuchamy tego głosu i jesteśmy mu posłuszni, wtedy ściągamy na siebie nienawiść nieprzyjaciół Prawdy. Widzimy, że krzak płonie, spala się, to znaczy, że Kościół płonie wskutek prześladowań, lecz nie ginie, ponieważ Pan do niego mówi” (Rzym. 8:35-37; 2 Kor. 4:8-9).

POSTÓJ 9 - (33:12) - DAFKA, CO ZNACZY „KOŁATANIE”

Postój ten oznaczałby dla nas, że ustawicznie mamy Pana prosić, czyli kołatać. „I powiedział im jeszcze podobieństwo do tego zmierzające, iż się zawsze potrzeba modlić, a nie ustawać” (Mat. 7:7; Łuk. 18:5).

POSTÓJ 10 - (33:13) ALUS, CO ZNACZY „KWAS”

Na tym postoju naród żydowski szemrał, żądając chleba i mięsa (2 Mojż. 16:2-16). Lecz Pan dał im mannę, „chleb mocarzów” (Psalm 18:25). Kto ten „chleb mocarzów” (czystą Prawdę) będzie spożywał, to Pan zapewnia, że w przyszłości będzie mocarzem, a Pan będzie się dzielił korzyścią z mocarzami (Izaj. 53:12).

POSTÓJ 11 - (33:14) - RAFIDYM ZNACZY „OPUSZCZENIE RĄK”

Na tym postoju lud żali się, że nie ma wody. Palące pragnienie zostaje zaspokojone wodą ze skały Horeb. Miejsce to otrzymało także nazwę „kuszenie”, ponieważ tam „kusili Pana”. Tutaj też odbywa się walka Jozuego z Amalekiem, podczas, gdy Mojżesz modli się na górze, prosząc Boga o zwycięstwo. Gdy zmęczony Mojżesz opuszcza ręce, to wróg zwycięża... Na tym przystanku św. Paweł napomina nas i zachęca: „Przeto opuszczone ręce i zemdłone kolana wyprostujcie, a czyńcie proste koleje nogami waszymi, iżby to co jest chromego, z drogi nie ustąpiło, ale raczej uzdrowione było” (Hebr. 12:12-13).

POSTÓJ 12 - (33:15) SYNAJ - CO ZNACZY „KRZAKI”

Postój ten jest bardzo ważny, gdyż na nim Izrael otrzymał Zakon. „A Mojżesz wstąpił do Boga i zawołał go Pan z góry i rzekł: Idź do ludu, a poświęć ich dzisiaj i jutro... A trzeciego dnia zstąpił Pan na górę i gdy ona dymiała, a błyskawice, grzmoty, głos trąby przerażały serca śmiertelników, Mojżesz mówił, a Pan mu odpowiadał” (2 Mojż. 19:19).

Zestawmy liczby, a przekonamy się, że 50 dnia od wyjś-

cia Izraela z Egiptu zostało dane im prawo na szczycie góry Synaj. Stąd też przypada nasza Pięćdziesiątnica zesłania ducha św. (Dzieje Ap. 2:1). Liczba zebranych w wieczniku, na których zstąpił duch święty, odpowiada długości życia Mojżesza, który umarł, gdy miał 120 lat (5 Mojż. 34:7). Zbyt długo trwałoby tłumaczenie tego, co było w Prawie nakazane, wiemy tylko to, że na tym postoju spisano połowę Księgi Wyjścia, całą Księgę Kapłańską i ważne przepisy księgi Liczb.

Synaj – znaczy krzaki, nie jeden jak na pustyni Syn, lecz więcej, dla zaznaczenia, że tak jak tam był początek, tak tu nastąpiło dokonanie. Jak tam liczba jednostkowa, tak tu wielokrotna. Znaczy to, że co innego jest posiadać jedną cnotę, a co innego wszystkie.

POSTÓJ 13 - (33:16) - KIBROT HATAAWA - ZNACZY „GROBY POŻĄDANIA” LUB „DZIKOŚĆ”

Tu Izrael po przyjaznej rozmowie z Bogiem, po pobycie u stóp Góry Synaj trwającym rok i cztery dni, w podziwu godnym szyku wyszedł na pustynię Faran (4 Mojż. 10:11-12). Faran znaczy „dzikość”. Na tym przystanku Żydzi wzgardzili chlebem niebieskim i pożądali mięsa egipskiego, za co wielu zostało pożartych przez ogień, który za wstawiennictwem Mojżesza został ugaszony. Izraelici otrzymali też na tym przystanku przepiórki i przejadają się nimi tak, że chorują. Następuje również wybór 70 starszych, którzy udali się do drzwi Przybytku, a dwaj z nich zostali w obozie: Eldab i Medat. Nie dlatego, że nie usłuchali rozkazu, ale że uważali siebie za niegodnych tego zaszczytu. Stąd też prorokują nawet w obozie. Tutaj nasycą się lud i gdy „jeszcze pokarm ich był w ustach ich, gniew Boży zstąpił na nich i pobił tłustych wśród nich, a wybranych Izraela powalił” (Psalm 78:30-32). Stąd miejsce to zostało nazwane „grobami pożądania”, a jak jest oddane w Septuagincie (70 tłumaczy) – „pamięcią pożądania”.

Z tego możemy mieć lekcję, że gdy porzuciliśmy mądrość światową i wzgardziliśmy garncami egipskimi, nie powinniśmy szemrać przeciwko niebieskiemu pokarmowi z Pisma Św. Nie powinniśmy również ubiegać się o zapachy egipskie (światowość) – Ezech. 16:26, ale o prosty pokarm – mannę. W przeciwnym razie, jeśli znów zechcemy starać się o nie, będziemy objadać się aż do obrzydzenia i ogień Pański zaraz będzie nas dręczył, a pożądanie nasze zwróci się ku grobom i staniemy się „grobami pobielanymi, które na zewnątrz wydawać się będą ludziom piękne, a wewnątrz będą pełne kości trupich i wszelakiego plugastwa” (Mat. 23:27).

POSTÓJ 14 - (33:17) - HEZEROT, CO ZNACZY „KOMNATY”

Tu Aaron i Maria szemrzą przeciwko Mojżeszowi z powo-



du żony Etiopki (2 Mojż. 12). Może to być obrazem na zazdrość Żydów, że Kościół jest wybrany z pogan. Tu mamy przestrożę, że ci, którzy stoją, mogą upaść, a którzy upadli, mogą powstać, gdyż Jezus jest położony na upadek i powstanie wielu (Jer. 8:4; Łuk. 2:34).

Komnaty przedstawiają rzeczy skryte, nieczyste, które dzieją się w ciemnościach, w komorach. Lud Boży ma działać jawnie (Mat. 24:26; Łuk. 12:3). „Jeśliby zgrzeszył przeciwko tobie brat twój idź i strofuj go między tobą a onym samym...” „Jawnie strofować go będziesz”.

POSTÓJ 15 - (33:18) - RETMA, CO ZNACZY „JAŁOWIEC”

O jałowcu mówi również Dawid: „Cóż ci da albo coś za pożytek przyniesie język zdradliwy, który jest jako węgle jałowcowe” (Psalm 120:3). Mówią, że drzewo jałowcowe podtrzymuje ogień, tak iż żarzące się główne mogą długo zachowywać ogień. To może uczyć nas, abyśmy byli żarliwi, duchem pałający, Panu służący (Rzym. 12:11; Gal. 4:17). Lecz nie mamy być kłującymi jak gałązki, które posiadają kolce. Uczmy się z tego, że po grobach pożądania i po komnatach przechodzimy do drzewa, które przez długi czas zachowuje żar – więc, abyśmy byli żarliwi duchem.

Od tego postoju aż do 32 w. następują wydarzenia: wysłanie szpiegów do ziemi świętej, skąd przynoszą grona winne (4 Mojż. 13:4-24), naród szemrze z obawy przed napadem olbrzymów, następnie walczy z Amalekiem i Chananejczykiem i jest pokonany... Natan i Abiron oraz synowie Korego powstają przeciw Mojżeszowi i otchłań ziemską ich pożera; między umarłych i żywych wkracza arcykapłan, który kadzielnicą i słowem łagodzi wielki gniew Boży. Różdżka Aarona wypuszcza kwiaty i liście (4 Mojż. 17). Figury wszystkich tych rzeczy wymagają oddzielnych komentarzy, więc lepiej milczeć niż powiedzieć za mało.

POSTÓJ 16 - (33:19) - REMMON FARES - ZNACZY „JABŁKA GRANATOWE”

Smak tych jabłek jest przyjemny – to znaczy, że ci, co spożywają ten pokarm w duchowym znaczeniu, to wytwarza taki skutek jak podają Dzieje Ap. 4:32 – „A u onego mnóstwa wierzących, było jedno serce...” (Zobacz „Cienie Przybytku” str. 29)

POSTÓJ 17 - (33:20) - LEBNA - ZNACZY „GLINA, CEGŁA”

Czytamy w Księdze Wyjścia 1:14 o ceglach egipskich, nad wyrobem których jęczał naród izraelski. Gлина przedstawia nasze codzienne szare życie... Nasze kłopoty i zmartwienia itd. Z tych rzeczy uczymy się na drodze naszego życia – w przejściu z jednego stanu w

drugi, raz wzrastamy, drugi raz malejemy i często z rzeczy wyższych przechodzimy do pracy nad wyrobem cegły.

POSTÓJ 18 - (33:21) - RESSA, CO ZNACZY „WĘDZIDŁA”

Jeżeli po wzniesieniu się zniżamy się do pracy nad gliną, świadczy, że jesteśmy nieokiełzani i dlatego naszymi błędnymi krokami, które prowadzą do przepaści, powinny kierować lejce Pisma Św. (Przyp. 5:6; Psalm 32:9). „Których uzdą i wędzidłem kiełzać musisz, aby się na ciebie nie porywały”. Apostoł mówi: „Czyż nie wiecie, że ci, co biegną w zawody, boć wszyscy biegną, jeden tylko otrzymuje nagrodę? Tak biegnijcie, abyście otrzymali” (1 Kor. 9:24).

POSTÓJ 19 - (33 : 22) - KIELATA, CO ZNACZY „ECCLESIA”, CZYLI KOŚCIÓŁ

Postój ten nasuwałby lekcję, że błędne drogi biegnących mają być wyprostowane, by mogli oni powrócić do stanu, który poprzednio opuścili, do Kościoła.

POSTÓJ 20 - (33:23) - GÓRA SEFER, CO ZNACZY „PIĘKNOŚĆ”

Na tej wspaniałej górze odbył się postój, o którym opiewa początek Psalmu 15 – „Panie, któż będzie mieszkał w przybytku twoim albo któż będzie mieszkał na świętej górze twojej?” Spójrz, jaką pomocą są wędzidła: odciągają nas one od występków, wprowadzają w rozliczne cnoty i każą mieszkać w Chrystusie, to jest na najpiękniejszej górze. Prorok Daniel wspomina, że „kamień, który nie był w ręku ludzkim... urosł w górę wielką i napełnił całą ziemię” (Dan. 2:34-35), a według Ezechiela 28:2, 16 zranił księcia Tyru. Do tej góry powstałej z kamienia będą się schodzić narody: „Chodźmy, a wstąpmy na górę Pańską...” (Izaj. 2:3).

POSTÓJ 21 - (33:24) - CHARADA, CO ZNACZY „CUD”

Jaki piękny porządek postępów pokazany w powyższych postojach, jak wyborna tkanina dla wierzących. Po pracy około cegieł jesteśmy okiełzani, po okiełzaniu jesteśmy wprowadzeni do Kościoła, po zamieszkaniu w kościele wstępujemy do Chrystusa – na górę. Umieszczeni tam, zdumiewamy się i podziwiamy, aż mowa nasza słabnie wśród pochwał dla Niego, gdyż znajdujemy w Nim to, „czego oko nie widziało ani ucho nie słyszało i na serce człowieka nie wstąpiło” (1 Kor. 2:9). To są owe cuda, które przeobrażają nasze życie i czynią podobne obrazowi miłego Syna Bożego (Rzym. 8:29).



POSTÓJ 22 - (33:25) - MAKELOT, CO ZNACZY „ZEBRANIE RAZEM”

Na tym postoju znajduje się wielu wierzących, którzy śpiewają: „Oto jako dobra i jako wdzięczna rzecz, gdy bracia zgodnie mieszkają” (Psalm 133)... „Ale odporni mieszkają muszą w ziemi suchej (Psalm 68:7).

POSTÓJ 23 - (33:26) - TAHAT, CO ZNACZY „BOJAŻŃ”

Przyszedłeś do Kościoła, wstąpiłeś na najpiękniejszą górę, ze zdumieniem i podziwem wyznajesz wielkość Chrystusa, widzisz tam wokoło siebie wielu towarzyszy cnoty. Lecz nie bądźże hardej myśli, ale się bój” (Rzym. 11:20). „Bóg się pysznym sprzeciwia, a pokornym łaskę daje”. „Kto się podwyższa, niech bacz, aby nie upadł” (1 Kor. 10:12; Łuk. 14:11).

Stąd też, gdy w Psalmie 23 prorok powiedział: „Pan jest Pasterzem moim, na niczym mi nie zejdzie. Na paszach zielonych postawił mnie...”, dodaje lęk – „nie będę się bał złego, albowiem ty ze mną, łaska twoja i kij twój, te mnie cieszą”. Mamy mieć wielką bojażń, by Pana nie obrazić.

POSTÓJ 24 - (33:27) - TARE, CO ZNACZY „ODPĘDZAJĄCY ALBO OBROŃCA”

Podobnie brzmiało imię ojca Abrahama, który był tym, który odpędzał ptactwo (1 Mojż. 15:8-11). „Tedy się zleciało ptactwo do onych ściąg i odganiał je Abraham”. Przeto i my naśladujemy tego odpędzającego i przeszkadzamy ptakom niebieskim, które starają się wydziobać pszenicę posianą podle drogi (Mat. 13:4). Jeśli będziesz miał bojażń, będziesz troskliwy; jeśli będziesz troskliwy, nie będzie mógł lew wtargnąć do zagrody owiec.

POSTÓJ 25 - (33:28) - METKA, CO ZNACZY „SŁODYCZ”

Wstąpiłeś na wysokość, podziwiałeś mnóstwo cnót, lękałeś się upadku, odpędzałeś rozbójników – towarzyszy ci ustawicznie słodki owoc pracy, jak to ma być z tymi, którzy żyją według nauki Bożej.

Początek każdej nauki jest trudny, dopiero później daje ona zadowolenie. Gorycz korzeni będzie nagrodzona radością, tak że mówić będziesz: „Jak słodkie są podniebieniu memu słowa twoje, ponad miód ustom moim” (Psalm 119:103). Czy jest coś przyjemniejszego niż karność? Czy jest coś lepszego niż wykształcenie Boże? Czy jest coś słodszy jak Pan? „Skosztujcie, a obaczcie, iż słodki jest Pan” (Psalm 34:9). Jest jeszcze inna słodycz, którą spotkamy na przystanku 40, której jednak mamy unikać.

POSTÓJ 26 - (33:29) - HESMAN, CO ZNACZY „POŚPIECH”

Według tego, co jest napisane w Psalmie 68:32 (tłum. Wujka) – „Przyjadą posłowie z Egiptu”. W jęz. hebrajskim czytamy o spieszących zamiast o posłańcach. Lekcja byłaby tako, abyśmy po zebraniu słodkich owoców pracy nie zadawali się z bezczynnością i odpoczynkiem, ale spiesząc dalej zapominali o przeszłości i dążyli ku przyszłości.

„Spieszmy się z pracą Pańską” – i to też musimy mieć w pamięci.

POSTÓJ 27 - (33:30) - MOSEROT ZNACZY „WIĘZY”

Mamy szybkim krokiem spieścić się do nauki Bożej, a nakazy cnót oraz Pisma Św. mamy uważać za przyjemne i wieczne więzy, zgodnie z tym, co powiedział Izajasz 45:14 – „Sabejczyków mężowie wysocy do ciebie przyjdą... za tobą chodzić będą, w pętach pójdą” i apostoł pisze o sobie: „Ja Paweł, więzień Jezusa Chrystusa” (Efezj. 3:1). W Piśmie Św. są opisane podwójne więzy: Szatana, z których lud Boży uszedł: „Dusza nasza jako ptaszek uszła z sidła ptaszników, sidło się potargało, a myśmy uszli! (Psalm 124:7). Lecz przeciwnicy Prawdy mówią: „Potargajmy związki ich, a odrzucimy od siebie powrozy ich” (Psalm 2:3). Więzy zaś Chrystusowe są dobrowolne i zamieniają się w uściski. Ktokolwiek będzie nimi związany, mówić będzie: „Lewa ręka jego pod głową moją, a prawica jego obejmuje mnie” (Pieśń Sal. 2:6). Więzy Chrystusowe są słodkie! (Dzieje Ap. 26:29; Gal. 6:8).

POSTÓJ 28 - (33:31) - BENEJAKAN, CO ZNACZY „SYNOWIE KONIECZNOŚCI” ALBO „ZGRZYTANIE”

Niechaj pouczy nas Psalm 29:1 (por. tłum. ks. Stysia, wyd. 1956 r.) – „Przyńście Panu, przyńście, synowie Boży, młode baranki”. Cóż to za konieczność tak wielka nakładana na niechętnych? (Myśmy byli takimi synami konieczności jak św. Paweł, któremu Pan pokazał, jak wiele będzie musiał cierpieć dla imienia Pańskiego (Dzieje Ap. 9:14-16). Gdy zostaniesz wykształcony w Pismach Bożych, gdy poznasz ich prawa i świadectwa, które są jako więzy, tedy spierać się będziesz z przeciwnikami, zwiążesz ich i skrępowanych powieszysz w niewolę i z dawnych wrogów nieszczęśliwych i uwięzionych uczynisz synów Bożych, synów konieczności. Więzy te są bardzo mocne, jak mówi psalmista: „Głos Pański mocny, głos Pański wielmożny. Głos Pański cedry łamie.”

Gdyśmy Pana poznali, to przeciwnicy Prawdy zgrzytali.



POSTÓJ 29 - (33:32) - HORGIDGAD ZNACZY „GOTOWOŚĆ WYCIĘCIA”

Przystanek ten uczyłby nas, że mamy być okrutni w zabijaniu w nas grzechu. „Przeklęty, kto zdradliwie czyni sprawę Pańską. Przeklęty także, kto hamuje miecz swój ode krwi” (Jer. 40:8-10). Niechaj ręka nie cofa się, gdy chodzi o wyciągnięcie ramienia czy też o wyrwanie z paszczyki lwiej kęsa ucha (Amos 3:12).

POSTÓJ 30 - (33:33) - JOTBATA ZNACZY „DOBROĆ”

Przystanek ten uczyłby nas, że stawszy się mężami doskonałymi na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej (Efezj. 4:13) powinniśmy być zdolni śpiewać z Dawidem: „W tobie, Panie, mam nadzieję; niech nie będę zawstydzony na wieki” (Psalm 31:2). „Dobry pasterz życie swoje kładzie za owce swoje.” I my wszyscy powinniśmy dojść do takiego stanu.

POSTÓJ 31 - (33:34) - HABRONA - „PRZECHODZENIE”

Do tego postoju zdąża prawdziwy Hebrajczyk-wędrowiec, który może mówić: „Pójdę, a oglądam widzenie to wielkie” (2 Mojż. 3:3). Do niego mówi psalmista: „Błogosławieństwo Pańskie niech będzie z wami, przemija bowiem postać tego świata” (Psalm 129:8; 2 Kor. 7:31). Święci pragną przejść do lepszego istnienia, ponieważ nie są zadowoleni z teraźniejszości i wzdychają ustawicznie sami w sobie (Rzym. 8:23). „Na to wspominając, wylewam sam w sobie duszę moją, żebym był w poczcie innych i chadzałem z nimi do domu Bożego z wesołym głosem i z chwałą w mnóstwie weselących się.” „Razem pielgrzymujmy w wierze, nikt nam skarbu nie zabierze, blisko upragniony raj.”

POSTÓJ 32 - (33:35) - ASYJONGABER - „OBRABIANIE DREWNA”

Nauka z tego przystanku byłaby taka, że w rękę Mistrza jesteśmy kształtowani. Nauka Mistrza wskazuje, że drzewa ścinane są niekształtne, a w rękach rzemieślnika przemieniają się w różne naczynia, które są konieczne w wielkim domu. „A w wielkim domu nie tylko są naczynia złote i srebrne, ale też drewniane” (2 Tym. 2:20).

POSTÓJ 33 - (33:36) - SYN, KTÓRA JEST KADES, ZNACZY „WODY PRZECIWIENSTWA”

Zachodzi pytanie, dlaczego ósmy postój nazywa się jak 33. Należy wiedzieć, że pierwszy pisze się przez literę hebrajską sameh, co oznacza krzak, ten zaś przez sade, czyli przykazanie, zaś Kades znaczy zmienione.

Na tym postoju umiera Maria (4 Mojż. 21), a Mojżesz i Aaron przez wodę przeciwieństwa obrażają Pana i doznają przeszkód w przekroczeniu Jordanu. A gdy posłali gońców do Edom z prośbą, by mogli przejść przez ten kraj, nie uzyskują pozwolenia (4 Mojż. 20:14). Któżby się obawiał szemrania ludu po tylu dobrodziejstwach? I rzekł Pan do Mojżesza i Aarona: „Dlatego żeście mi nie uwierzyli... Przetoż nie wprowadzicie zgromadzenia tego do ziemi, którąm im dał”. Zwróćmy uwagę, że po śmierci Marii i po wodach przeciwieństwa nie mogą przejść przez kraj cielesnego Idumejczyka. I mimo prób i wysiłków nie rezygnują z przejścia, ale Edom wychodzi przeciw nim z ludem i siłą zbrojną (4 Mojż. 20:12-20). I tłumaczenie imienia odpowiada śmierci, obrazie i odmowie przejścia. Tam bowiem, gdzie jest przykazanie, tam jest grzech, gdzie grzech, tam obraza, gdzie obraza, tam śmierć (Rzym. 7:7-13). Jest to postój, o którym śpiewa psalmista: „Poruszy Pan pustynię Kades” (Psalm 29:8, tłum. ks. Stysia).

POSTÓJ 34 - (33:37) - NA GÓRZE HOR - NA KRAŃCACH EDOMU

W hebrajskim czyta się: „Wstąpił kapłan Aaron na górę góry”, to jest na jej wierzchołek. Z tego widzimy, że arcykapłan nie umarł po prostu na górze, ale na jej szczycie, dla wskazania miejsca godnego jego zasług, umiera zaś tego roku, w którym Izrael miał wejść do Ziemi Obiecanej i umiera na krańcach ziemi idumejskiej, którego opłakuje naród przez 30 dni (4 Mojż. 20:26-30). Aaron jest opłakiwany, Pan Jezus nie jest opłakiwany. Chananejczyk usłyszał również, że nadciągnął Izrael i w miejscu odkrytym przez szpiegów, gdzie w swoim czasie naród obraził Boga, rozpoczyna walkę i uprowadza Izraelitów w niewolę. Ponownie następuje bitwa w tym samym miejscu, po uczynieniu ślubu zwycięzca. Chananejczyk zostaje zwyciężony, zwyciężeni biorą górę i miejsce to otrzymuje nazwę Horma – Anathema, co znaczy przekleństwo. (Zob. 4 Mojż. 21:1-3)

Ma to zastosowanie do duchowego Izraela, ponieważ położenie człowieka na drodze życia doczesnego zawsze jest niepewne, bo jeden umiera w dolinie, drugi na równinach, inni na górze i to niezwykłej górze, ale na szczycie góry – to jest na wyniosłym szczycie. I gdyby wróg napadł na nas, pozbawionych pomocy Bożej, i uprowadził nas w niewolę, to nie tracimy nadziei w zbawienie, ale powtórnie uzbrojmy się do boju. Może się stać, że zwyciężymy tam, gdzie byli inni zwyciężonymi i zatriumfujemy w tym samym miejscu, w którym poprzednio byliśmy wzięci do niewoli.

POSTÓJ 35 I 36 - (33:41-42) - SALMON I FUNON, CO ZNACZY „OBRAZEK I USTA”

Na tych postojach po śmierci Aarona Izraelici szemrzą przeciw Panu i przeciw Mojżeszowi, gardzą manną,



kąsani są przez węże i uzdrowieni przez patrzenie na wywyższonego węża, który jest obrazem Zbawiciela, który odniósł zwycięstwo nad odwiecznym wężem – Szatanem. Jest to obraz śmierci Syna Bożego. Kto więc patrzy na Jego śmierć i zachowuje to w sercu, a głosi ustami, jak mówi apostoł: „Sercem wierzy się ku sprawiedliwości, ale ustami dzieje się wyznanie ku zbawieniu” (Rzym. 10:10), taki otrzyma zbawienie.

POSTÓJ 37 - (33:43) - OBOT ZNACZY „PYTONY” ALBO „MAGOWIE”

Magowie walczyli przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi. A niewiasta, która była w Endor, miała ducha pytona (1 Sam. 20:7). Liczne są mamidla i niezliczone sieci, w które łapie się dusze ludzkie, ale my ufając Panu mówmy: „Sidło się potargało, a myśmy uszli” (Psalm 23:4). „Bo choćbym też chodził pośród cienia śmierci, nie będę się bał złego, bo ty jesteś ze mną”. Po obrazie przedstawiającym Pana, który ukazuje się rozumnemu sercu i po wyznaniu wiary, które czynią usta, podnoszą się jeszcze węże i sztuki czarnoksiężskie wzywają nas do wojny. Ale my strzeżmy serc naszych (Przyp. 4:23).

POSTÓJ 38 - ABARYM, KTÓRE JEST NA GRANICACH MOABSKICH I ZNACZY: „STOSY KAMIENI DLA PRZECHODZĄCYCH”

Są kamienie święte (Zach. 9:16) są i inne, które prorok nakazuje usuwać z drogi, aby przechodnie nie obrażali swoich nóg (Jer. 50:26) – „Zbierajcie z drogi kamienie, a kładźcie w kupy” – popr. tłum. ks. Stysia. Kim są ci przechodnie? Oczywiście, podróżni i przechodzący, którzy przez ten świat usiłują przejść do innych postojów.

POSTÓJ 39 - (33:45) - DYBON GAD, CO ZNACZY „MĘŻNIE ZROZUMIANA POKUSA”

A potem przybyli do studni, gdzie śpiewał Izrael tę pieśń: „Wystąp studnio, śpiewajcie o niej...” (4 Mojż. 21:18,17). Wielka pokusa po pieśni. Kiedy bowiem znajdujemy się na szczycie cnót, wtedy patrzymy na ruiny całego świata i na spustoszenie, jakie czyni grzech. Dlaczego Dybon Gad tłumaczy się „mężnie zrozumiana pokusa”? Pod Dybon Gad toczy się wojna z Sehonem, królem Amorejczyków i Ogiem, królem Basanu (4 Mojż. 21:21,25). Pojmujemy, że gdy dojdziemy do punktu najwyższego i napijemy się ze źródła książąt oraz królów, nie powinniśmy unosić się pychą, gdy wступujemy na górę Fazga, ale pamiętajmy, że naprzeciwko nas rozciąga się pustynia. Przed upadkiem podnosi się serce człowiecze, a sławę uprzedza poniżenie (Przyp. 18:12).

POSTÓJ 40 - (33:46) - HELMON

DYBLATAIM, CO ZNACZY „WZGARDA ZGNIĘCIONYCH JAGÓD”

Tu uczymy się, iż należy gardzić wszelką słodyczą, ponętą i rozkoszą świata i że nie powinniśmy upijać się winem, w którym jest rozpusta (Efezj. 5:18). Miodu nie składa się w ofierze Bogu (3 Mojż. 2:11), a воск, który zawiera słodycz, nie świecił w przybytku, ale olej pochodzący z gorzkiej oliwki (2 Mojż. 25:6). Miód bowiem spłynie z ust niewiasty nierządnic (Przyp. 5:3). Sądzić można, że z niego kosztował w sensie duchowym Jonatan, który przypadkowo został schwytany i ledwie na prośby ludu uwolniony (1 Sam. 14:25-43). Zbawiciel uczy, że należy gardzić urąganiem oraz że fałszywe obelgi rodzą błogosławieństwo (Mat. 5:11). Czy nie tak?

POSTÓJ 41 - (33:47) - PRZYSZLI DO GÓRY ABARYM NAPRZECIW NEBO, CZYLI „GÓRY PRZECHODZĄCYCH”

Tu umiera Mojżesz, po zobaczeniu Ziemi Obiecanej (5 Mojż. 34:1-5). Nebo tłumaczy się: „zamknięcie Zakonu”. Zauważmy, że mieszkanie przechodzących położone jest na górach i wymaga jeszcze wzrostu. Po bardzo bowiem wielu górach schodzimy na równiny Moabu, nad nurty Jordanu, który tłumaczy się „zejście”. Bo nic nie jest tak niebezpieczne jak żądza chwały, chęćliwość, umysł nadęty świadomością cnót.

POSTÓJ 42 - (33:47) - PRZESZLI NA POLA MOABSKIE NAD JORDANEM, NAPRZECIW JERYCHA

Co zaszło na tym przystanku? 1) Naród otrzymuje błogosławieństwo od Balaama (4 Mojż. 22:1, 24:17-19); 2) Izrael w Syttym począł cudzołożyć z córkami Moabskimi (4 Mojż. 25:1,9) i poraził Pan tam 24 tys. 3) Spis narodu powyżej 20 lat (4 Mojż. 26:4). Zgłasza się 5 córek Sajfaada i z wyroku Bożego otrzymują dziedzictwo wśród braci (4 Mojż. 27, 1-11). 5) Jozue bierze następstwo po Mojżeszcu (4 Mojż. 27:18-23; 5 Mojż. 3:28). 6) Śluby kiedy są ważne? (4 Mojż. 30:1-17). 7) Śmierć Balaama i wojna z Madianitami (4 Mojż. 31:8). 8) Ruben i Gad, i połowa pokolenia Manasesa otrzymują ziemię z tej strony Jordanu, ponieważ mieli wiele bydła (4 Mojż. 32:1-4). 9) Izrael pouczony, aby zniszczył bałwany (4 Mojż. 33:51-52). 10) Lewici otrzymują 42 miasta i 6 miast ucieczki (4 Mojż. 35:6).

Któż mógłby znać tak wielkie tajemnice?

O głębokości bogactwa mądrości i umiejętności Bożej! Jakże niepojęte są sądy Jego i niedoścignione drogi Jego? Któż mądry i zrozumie to? Bo proste drogi Pańskie, a sprawiedliwi będą nimi chodzić, a przestępcy poupadają na nich (Oz. 14:9).



Redakcja

R-
„Straż”